

A gdyby wszystkie bomby atomowe wybuchły naraz?

3 kwietnia 2019

Jednoczesna eksplozja wszystkich istniejących broni jądrowych na Ziemi byłaby równa około 15 erupcjom wulkanu Krakatau. Zdarzyło się to w 1883 roku i nadal jest uważane za jedną z najbardziej niszczycielskich katastrof w historii ludzkości.

W takiej arytmetyce ćwiczyli autorzy kanału YouTube Kurzgesagt, szukający pomocy wśród ekspertów i naukowców. Oszacowali, że dziś na świecie jest około 15 000 głowic jądrowych, lwią część przypada na USA i Rosję. Ten arsenał, jeśli użyć go równomiernie, wystarczy w zupełności do zniszczenia 4500 miast liczących ponad 100 tysięcy mieszkańców. W sumie to ponad 3 miliardy ludzi.

A co, jeśli zebrać razem wszystkie głowice? Z jakiegoś powodu podczas symulacji autorzy postanowili zrobić to w dżungli Amazonii. Na podstawie jawnych danych dotyczących amerykańskiego arsenału nuklearnego jako średnią moc pojedynczej głowicy przyjęto 200 kiloton. Ekwiwalent w trotylu erupcji Krakatau wynosił 200 megaton, stąd 15-krotna przewaga energii jądrowej ludzkości.

Taka eksplozja wytworzy kulę ognia o średnicy 50 kilometrów, wewnątrz której spłoną wszystkie żywe istoty. Fala uderzeniowa zrówna z ziemią wszystko na obszarze trzech tysięcy kilometrów kwadratowych, jądrowy grzyb osiągnie wysokość również 50 kilometrów, po czym rozpocznie się wieloletnia zima nuklearna. Jednak nawet w tym przypadku szanse na przeżycie ludzkości pozostaną.

Ale jeśli piszesz szalone scenariusze, musisz iść aż do końca, dlatego autorzy pomysłu jednocześnie obliczyli, co się stanie, jeśli ludzkość wydobydzie cały uran na Ziemi i zbuduje z niego

bomby jądrowe, które następnie wybuchną. Finałowy arsenał będzie miał moc równą 10 miliardom bomb, podobnych do tej, która wybuchła nad Hiroszimą. Ich niszcząca moc będzie taka sama jak asteroidy, która wiele milionów lat temu przypuszczalnie zakończyła erę dinozaurów na Ziemi. Ludzkość na pewno nie przetrwa, nawet załoga Międzynarodowej Stacji Kosmicznej nie będzie mogła czuć się bezpiecznie.

Źródło: pl.SputnikNews.com